

PAŃSTWO NARODOWE W KULTURZE KAPITALIZMU

Do głównych zadań nowoczesnego, postoświeceniowego państwa należy zapewnienie asymilacji, homogenizacji i jednorodności w ramach dość wąskiego spektrum etnicznego i politycznego zróżnicowania, jak również wypracowanie społecznego konsensusu w kwestii typów ludzkich obecnie występujących i tych preferowanych. Państwo idealne to takie, w którym udało się wytworzyć oraz utrzymać iluzję jednorodnego państwa narodowego i w którym sprzeciw jest w takim stopniu okiełznany, aby poważniejsze próby przewrotów, dążeń separatystycznych, rewolucji czy zamachów stanu nie przychodziły do głowy większości członkom społeczeństwa przez większość czasu.

Carole Nagengast, *Violence, Terror, and the Crisis of the State*

Z powodu nieograniczonego i niepowstrzymanego rozprzestrzeniania się zasad wolnego rynku, a nade wszystko dzięki swobodzie przepływu kapitału i środków finansowych, ekonomia coraz bardziej wymyka się spod kontroli politycznej. [...] To, co pozostało z polityki, leży nadal, jak za dawnych dobrych czasów, w gestii państwa, natomiast do spraw związanych z życiem gospodarczym państwo nie ma prawa się wtrącać. Wszelkie zakusy w tym kierunku spotkałyby się z natychmiastową reakcją ze strony rynków światowych i podjęciem działań represyjnych.

Zygmunt Bauman, *Globalizacja. I co z tego dla ludzi wynika*

Wyobraźmy sobie przedstawiciela obcej cywilizacji, który ląduje na Ziemi po tym, jak nuklearna zagłada zniszczyła wszelkie życie, ale pozostawiła w nienaruszonym stanie biblioteki i archiwa. Eric Hobsbawm (1990) uważa, że po zapoznaniu się ze znalezionymi materiałami nasz obserwator doszedłby nieuchronnie do wniosku, iż bez

zrozumienia pojęcia **narodu** i zjawiska **nacjonalizmu** właściwie nie sposób cokolwiek zrozumieć z ostatnich dwóch stuleci dziejów ludzkości.

Państwo narodowe, oprócz konsumenta, pracownika i kapitalisty, stanowi, naszym zdaniem, kluczowy element składowy kultury kapitalizmu. To państwo narodowe, jak twierdzi Eric Wolf (1982:100), jest gwarantem zachowania tytułu do własności prywatnej oraz środków produkcji i zapewnia pomoc w dyscyplinowaniu siły roboczej. Zadaniem państwa jest również budowa i utrzymanie infrastruktury gospodarczej – środków transportu, komunikacji, systemu wymiaru sprawiedliwości, edukacji itp. – niezbędnej dla kapitalistycznej produkcji. Państwo narodowe musi rozwiązywać konflikty, pojawiające się między konkurującymi ze sobą kapitalistami z kraju i z zagranicy, środkami dyplomatycznymi, a w ostateczności również militarnymi. Państwo odgrywa zasadniczą rolę przy stwarzaniu warunków umożliwiających i promujących swobodną konsumpcję. Sprawuje kontrolę nad prawodawstwem i za pomocą przepisów może obywateli pozbawić ziemi, zmuszając ich do poszukiwania pracy najemnej. Nakłada na korporację ograniczenia lub je zdejmuje. Nadzoruje podaż pieniądza. Inicjuje gospodarcze, polityczne i społeczne programy, mające przyciągnąć kapitał. Ma w swojej gestii legalne użycie przemocy. Gdyby państwa narodowe nie uregulowały stosunków handlowych w obrębie własnych granic, nie mogłoby być mowy o efektywnej integracji ekonomicznej na poziomie globalnym. Jednak w jaki sposób doszło do powstania państwa narodowego i jak udało się tej instytucji powiązać ze sobą często niejednorodne i skonfliktowane grupy?

Praktycznie wszyscy ludzie na świecie uważają się za obywateli jakiegoś państwa narodowego. Idea nienależenia do żadnego narodu wymaga od dzisiejszej wyobraźni nie lada akrobacji, jak ujął to Ernest Gellner (1991:6). Każdy człowiek musi mieć jakąś narodowość, podobnie jak musi mieć nos i dwoje uszu. Jesteśmy Amerykanami, Meksykanami, Boliwijczykami, Włochami, Indonezyjczykami, Kenijczykami albo obywatelami któregoś z niemal dwustu współcześnie istniejących państw. Zasadniczo uważamy swój kraj, jakikolwiek on byłby, za przesiąknięty tradycją, wyrosły z historii, która gloryfikuje jego korzenie, a bohaterom przypisuje znaczącą rolę w jego powstaniu. Symbole narodowe – flaga, godło, pomniki – nabierają charakteru relikwii.

Uzyskanie statusu narodowego stało się w połowie XX w. symbolem postępu i nowoczesności. Być nie w pełni narodem – plemieniem, grupą etniczną, regionalnym blokiem – oznaczało zacofanie. Jednak zaledwie jedna trzecia spośród dwustu państw świata liczy ponad trzydzieści lat. Tylko niektóre sięgają korzeniami XIX stulecia, a praktycznie żadne państwo w swojej obecnej formie nie ma dłuższej historii. Wcześniej ludzie identyfikowali się jako członkowie grup krewniaczych, mieszkańcy wiosek, miast czy regionów, ale nigdy jako obywatele państwa. Przez większość historii przedstawiciele państwa mieli złą opinię, byli źródłem strachu i nienawiści, ponieważ żądali danin, ściągali podatki i zabierali młodych mężczyzn do wojska.

Oczywiście państwa istniały już wcześniej, od około pięciu albo siedmiu tysięcy lat. Jednak idea państwa narodowego – ludzi zamieszkujących określone terytorium,

złączonych wspólną kulturą i tradycją, wspólnym językiem albo wspólną rasą – to wytwór dziewiętnastowiecznej Europy. W opinii większości historyków to rewolucja francuska z 1789 r. wyznacza początek epoki państwa narodowego. Jednakże koncepcja narodowości, mimo że narodziła się stosunkowo niedawno, stanowi dla wielu ludzi zasadniczy element ich osobistej tożsamości. Musimy przyjrzeć się bliżej kilku istotnym sprawom. Jak doszło do tego, że państwo narodowe osiągnęło tak ważną pozycję? Dlaczego jego formowanie przebiegało w taki sposób i jak ludzie zaczęli identyfikować się jako członkowie tak abstrakcyjnego tworu? Wreszcie, dlaczego państwo narodowe tak często posuwa się do zabijania?

Kwestie związane z pozbawianiem życia są ważne, ponieważ współcześnie przemoc fizyczna jest w większości legitymizowana i aktywnie stosowana właśnie przez państwo. Nie powinno nas to dziwić, gdyż większość definicji państwa od czasów Maxa Webera (1947:124–135) odnosi się do prawa monopolu na używanie przemocy fizycznej i karanie śmiercią. „Istnienie państwowości”, jak ujął to Elman Service (1975), można łatwo rozpoznać dzięki „współwystępowaniu władzy opartej na sile fizycznej i władzy opartej na autorytecie”. Jeśli życie odbiera ktoś inny niż państwo, zauważył Morton Fried (1967), to spotyka się to z represyjną reakcją zorganizowanego aparatu przemocy państwa.

Jednak monopol na stosowanie siły fizycznej nie jest jedyną wskazywaną przez antropologów kulturowych cechą wyróżniającą państwo. Ważną rolę odgrywa również stratyfikacja społeczna – podział społeczeństwa na grupy o różnym dostępie do bogactwa oraz innych zasobów. Jednak zdaniem komentatorów, nawet w tym ujęciu państwo pełni funkcję instrumentu, zapewniającego grupie rządzącej utrzymanie przywilejów, do czego zasadniczo jest potrzebny monopol na stosowanie przemocy fizycznej (zob. Cohen i Service 1978; Lewellen 1992).

Aby zakończyć charakterystykę najważniejszych aspektów kultury kapitalizmu, należy prześledzić genezę i historię instytucji państwa i jego kontynuatora – państwa narodowego.

GENEZA I DZIEJE INSTYTUCJI PAŃSTWA

Ewolucja państwa

Państwo to forma umowy społecznej, w ramach której społeczeństwo oddaje dobrowolnie monopol na stosowanie przemocy fizycznej w ręce państwa i godzi się, aby to właśnie państwo mogło nakładać ograniczenia i egzekwować posłuszeństwo od swoich obywateli (Nagengast 1994:116). Filozofom i twórcom myśli politycznej od dawna nie daje spokoju pytanie, dlaczego w ogóle powstało państwo. Siedemnastowieczny myśliciel Thomas Hobbes zakładał, że celem funkcjonowania państwa jest utrzymywanie porządku i że bez państwa życie byłoby, zgodnie ze słynnym stwierdzeniem autora,

„samotne, biedne, bez słońca, zwierzęce i krótkie”. Niemniej antropologowie dawno odkryli, że niektóre społeczności radzą sobie znakomicie bez tworzenia organizacji na kształt państwa. W rzeczywistości „plemiona bez rządzących”, jak zwykle się je nazywać, stanowiły przed siedmioma, ośmioma tysiącami lat jedyną formę organizacji politycznej na świecie. System rządów w tych społecznościach był relatywnie prosty. Istniał zapewne ktoś taki jak wódz albo wioskowy przywódca, ale jego władza była ograniczona. W społeczeństwach zbierackich i łowieckich znaczna część decyzji była najprawdopodobniej podejmowana kolektywnie. Przywódcy wioskowi albo rodowi cieszyli się zapewne większym autorytetem od innych, ale nawet oni sprawowali swoje przywództwo raczej dzięki sile perswazji niż przemocy. Władza, czyli zdolność do sprawowania kontroli nad ludźmi, miała, ogólnie rzecz ujmując, charakter rozproszony i znajdowała się w ręku wielu jednostek bądź grup.

Państwo w rozumieniu rozwarstwowanego społeczeństwa, na którego czele stoi elita władzy, mająca dostęp do nadwyżek rolnych i prawo korzystania z nich, powstało najprawdopodobniej na terenach zalewowych między Tygrysem a Eufratem w dzisiejszym Iraku cztery, pięć tysięcy lat temu. Obwarowane miasta Uruk i Ur, wchodzące w skład państwa Sumerów, liczyły 40 tys. mieszkańców. Organizmy państwowe tworzyły się niezależnie w różnych regionach świata: w Egipcie, w dolinie Indusu w Indiach, w dolinie Żółtej Rzeki w Chinach, a później również w Mezoameryce i w Peru.

Antropologów od dawna nurtowała kwestia genezy państwa (zob. Lewellen 1992). Dlaczego liczebność zbiorowisk ludzkich, tworzących wioski czy osady, nie zatrzymała się na poziomie pięciuset do dwóch tysięcy osób? Co było przyczyną powstania gęsto zaludnionych miast? Dlaczego po upływie setek tysięcy lat wykształciły się elity władzy kontrolujące siły zbrojne i zdominowały ludzką egzystencję?

Jedna z teorii głosi, że wraz ze wzrostem liczebności populacji i zwiększeniem się stopnia skomplikowania procesu produkcji żywności pojawiła się warstwa specjalistów, co doprowadziło do powstania rozwarstwowanego społeczeństwa. Kto wchodził w skład tej grupy i jakie było pochodzenie tych osób pozostaje kwestią otwartą. Karl Wittfogel (1957) zasugerował w swojej „hydraulicznej teorii” powstania państwa, że neolityczni rolnicy, żyjący na terenach, gdzie powstały pierwsze państwa, byli uzależnieni od wylewów rzek takich jak Tygrys, Nil czy Żółta Rzeka, które nawadniały i użyźniały ich pola. Jednak taki wylew następował tylko raz w roku, więc aby utrzymać powiększającą się populację, rolnicy zaczęli budować tamy, kanały i zbiorniki, dzięki którym starali się kontrolować przepływ wody. Wraz ze wzrostem skomplikowania systemów irygacyjnych pojawiły się grupy specjalistów, których zadaniem było planowanie tych działań i kierowanie nimi. Właśnie z tej grupy wyłoniły się elity administracyjne, które rządziły despotycznymi, scentralizowanymi państwami.

Inni badacze utrzymują, że wzrost liczebności grup ludzkich, zwłaszcza na terenach, gdzie populacje nie mogły łatwo ulec rozproszeniu, wymusił powstanie bardziej sformalizowanego systemu rządów i kontroli, doprowadzając do większego rozwarstwienia społecznego i nierówności. Te teorie rozwoju państwa kładą nacisk